

Żołnierze pułku im. Bartosza Głowackiego podejmują apel Huty im. Lenina

(Inf. wł.) Ta jednostka, Krakowski Pułk Obrony Terytorialnej im. Bartosza Głowackiego niejednemu już raz dowodziła aktywnymi postawami wobec społecznych poczynań. Żołnierze znani są w naszym

Premier Cyrankiewicz przyjął delegację Aeroklubu PRL

WARSZAWA (PAP) W sobotę w przeddzień VIII zjazdu Aeroklubu PRL honorarę prezes Aeroklubu — premier Józef Cyrankiewicz przyjął delegację Zarządu Głównego Aeroklubu PRL: prezesa Stefana Antosiwicza, wiceprezesa Józefa Olszewskego i sekretarza generalnego — pika Arnolda Junitera.

Kancelarz Klaus — w Gruzji

MOSKWA (PAP) Przebywający w ZSRR od wtorku kancelarz Austrii Josef Klaus spotkał się w niedzielę w Belwiedzie z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej Gruzji, G. Dżocenidze. Klaus złożył też wizytę premierowi Gruzji G. Dżawachishwiliemu.

W SKRODCE

(1) Przewodniczący OK FJN — Edward Ochab przyjął 18. w Belwiedzie delegację Wojewódzkiego Komitetu FJN w Kielcach.

Na zaproszenie ministra marynarki handlowej Włoch Lorenzo Natali, udał się w sobotę z wizytą do tego kraju minister żegluga Janusz Bura-kiewicz.

W Olszynie k. Międzyzdro-ży, obradowała w sprawie ogólnopolskiej konferencji naukowej, której tematem były zbrodnie hitlerowskie popełnione w latach 1939-1945 na pacjentach tamtejszego szpitala dla psychicznie chorych.

W przeddzień 25 rocznicy rozstrzelania przez hitlerowców 100 Polaków odbył się w niedzielę w Zgierz wice, który zgromadził wieloletnią reszce mieszkańców miasta i okolicy.

Związek Radziecki wysłał do Indii 139 tys. ton zboża, tj. znaczną część daru, ofiarowanego w związku z trudnościami żywnościowymi w tym kraju.

Usunęty w toku ostatnich rozgrywek w partii neohitlerowskiej NPD był dotychczasowy przywódca Thielens za-skarżył do sądu Adolfa von Thandena, który przed tygodniem odebrał mu władzę.

Przywódca prawicowej partii Jana Sanz w parlamencie indyjskim, A. B. Vaj-pajya zgłosił w sobotę wniosek o wznowienie siły w związku z wprowadzeniem w stanie Radżastan rządów prezydenckich.

Sekretarz generalny ONZ U Thant przybędzie 18 kwietnia do Pakistanu z trzydniową wizytą.

Jak donosi Agencja Reutersa, salgoński reżim wojskowy postanowił w niedzielę przyjąć bez poprawek projekt konstytucji ogłoszony w sobotę przez marionetkowe Zgromadzenie Konstytucyjne.

Kilkaset hektarów lasu spłonęło w sobotę i w nocy z soboty na niedzielę w 9 po-łudniu na terenie Riwierę Francuskiej w pobliżu Tulonu. Akcja gaszenia trwała przez całą noc.

Do stolicy Cejlonu, Kola-kota, przybyła w niedzielę radiacka delegacja rządowa, z wiceprzewodniczącym Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR ds. Stosunków Gospodarczych z Zagranicą W. A. Siergiejewem na czele.

W Hue, stolicy prowincji Thua Thien w Wietnamie po-łudniowym, powstała nowa budyjska partia polityczna, „Złoty Smok”, na której czele stoją przywódcy ruchu bud-dystów z 1966 r. m. in. Ngu-yen Khac Tu.

W przemówieniu, wygłoszo-nym z okazji piątej rocznicy podpisania układów w E-vian, minister spraw zagranic-nych Algierii, A. Buteflika, dokonał bilansu współpracy franco-argierskiej w tym o-kresie.

Stan zdrowia prezydenta Burgibya poprawia się, nie po-wstały żadne komplikacje — o-swiadczył amerykański lekarz gen. Thomas Mattingly.

Jak donosi agencja Fran-ce Presse z Nikozji, w sobo-tę wieczorem doszło na wys-pie do wymiany strzałów między cypryjskimi i gwardią Narodową w miejscowości Lo-roudjia w pobliżu stolicy.

W niedzielę odbywały się w Gabonie wybory prezyden-ta Republiki, w których udział wzięli 47 deputowanych. Wynik wy-borczy był bardzo wysoki, zwycięzca w Libreville.

W niedzielę, po zakończe-niu 6-dniowej wizyty oficjal-nej w Iranie, prezydent Iraku Rahmen Arif powrócił do kraju.

mieście i w wielu punktach województwa jako ludzie o-fiarni. Teraz też kiedy rzuc-o-ano zostało hasło przez załogę Huty im. Lenina, odpowiedzieli na nie czynem.

W czasie masówki dla ucze-nia zbliżającej się 50 rocz-nicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej żołnierze Krakowskiego POT postanawiają m. in. przepro-cować w czynnie społecznym do końca października br. na rzecz wojska, miasta i jego okolic 46 tys. roboczogodzin. Przekazują też na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i In-ternatów 7.800 zł oraz zbiora na Fundusz Pomocy Walczą-cego Wietnamu 5.400 zł.

Wśród żołnierskich postano-wień czytamy, że: 49 drużyn zdobędzie miano przodują-cych, 474 żołnierzy zobowi-ązało się imiennie, do końca października 1967 r. zdobyć odznaki „Wzorowy Żołnierz” I stopnia a 41 osób odznaki II stopnia. 598 żołnierzy po-stanowiło oddać honorowo krew. Ponadto z dobrowolnie zdeklarowanych składów ufundowane zostaną dwie ksią-żeczki mieszkaniowe dla sie-rot.

Atrakcyjne oferty dla handlowców

Targi „Wiosna 67” — zakończone

POZNAŃ (PAP) W niedzielę 19. bm. po raz ostatni hale i pawilony Wio-sennych Targów Krajowych zaroży się zwiędzającymi. Na stoiskach i giełdach bran-żowych podpisano jeszcze wiele transakcji. O godzinie 18 „Wiosna 67” została zam-knięta.

Około 7 tys. producentów z przemysłu kluczowego, tere-nowego, spożywczego, rzemio-sła i przemysłu prywatne-go zaoferowało handlowi na II półroczu 1967 r. towary o wartości ok. 36 miliardów zł. W czasie ośmiu dni trwania targów handlowcy z całej Polski zawarli kilkadziesiąt tysięcy umów na dostawy to-warów przemysłowych i spo-żywczych o szacunkowej war-tości ponad 30 miliardów zł. Najwięcej towarów zakon-traktowano na giełdach prze-myśłu lekkiego — odzież, wy-roby dziewiarskie, obuwie o-ras galanterie.

Tegoroczna oferta handlowa charakteryzowała się większą, niż dotychczas różnorodno-ścią artykułów i przeciętnie bio-rąc wyższą jakością. Dotyczy to przede wszystkim wyrobów odzieżowych, dziewiarskich, galanterii włókienniczej i wy-robów z tworzyw sztucznych. W mniejszym stopniu popra-za była odczuwalna w o-fercie przemysłu skórnego, gdzie mimo wprowadzenia dużej ilości nowych wzorów, standard obowiązuje w dalszym ciągu odbiega od wymagań rynku.

Pożytywnym zjawiskiem te-gorocznych targów było le-psze przygotowanie handlu do zawierania transakcji. Istotne znaczenie miały przygotowa-nia przedtargowe, polegające na wnikliwej analizie zapa-sów, a przede wszystkim ich struktury asortymentowej. Lepsza była również znaj-o-mość potrzeb rynku.

Przedstawiciele central handlu zagranicznego wyko-nywali imprezę poznającą dla dokonania wyboru dal-szych kilkuset artykułów na eksport.

Ekspozycje targową zwięd-ziło ponad 110 tys. osób z całej Polski.

Lajkonik 19, 48, 16, 15, 6, dodatkowa 29
Karolinka 4, 26, 35, 13, 36, dodatkowa 22, końcówka banderoli 00735.

Konsul Miedow wśród brzeskiej młodzieży

Konsul ZSRR w Krakowie W. Miedow spotkał się w ub. sobotę w Brzesku z działacza-mi ZMW i ZMS. Zabierając głos podczas uroczystości radiackiej konsul mówił o zna-czeniu Wielkiej Rewolucji Pa-ździernikowej, oraz o przyjań-lizacji naszej narodzi. Młodzieńcy powiatu brzeskiego zrzę-szono w ZMW i ZMS zanoto-wała na swym koncie duże o-siagnięcia. Dowodem było m. in. wręczenie przez sekretarza KP PZPR tow. St. Siewie-rychowskiego kandydackich legi-tymacji partyjnych 41 działac-om młodzieżowym. Sobotnia uroczystość połączono ze spo-tkaniem z delegatami na Woje-wódzką Konferencję Sprawo-zdawczo-Wyborczą PZPR. O jej uchwatach dotyczących pracy z młodzieżą mówił tow. Władysław Kowal. W spotka-niu uczestniczyli także wice-przewodniczący ZW ZMW tow. J. Czesak i sekretarz ZW ZMW tow. K. Seruga. (1)

Spotkanie studentów z I sekretarzem ambasady DRW

Na zakończenie obchodzone-go ostatnio Tygodnia Solidar-

Wybory w republikach związkowych ZSRR

MOSKWA (PAP) W niedzielę mieszkańcy sześciu republik związkowych ZSRR: Armenii, Azerbejdżanu, Estonii, Gruzji, Litwy i Kirgizji, wybrali deputowa-nych do republikańskich rad najwyższych i do terenowych organów władzy.

Najwcześniejsze, z uwagi na różnicę czasu, rozpoczęły się wybory w Kirgizji, republice śródkowo-azjatyckiej, której ludność wynosi 2 miliony 730 tys. Do rad Kirgizji kandydo-wało 23 tys. osób, z tego 339 do Rady Najwyższej. Około 40 procent kandydatów stanowi-ły kobiety.

Wybory do rad w sześciu republikach kończą kampanie wyborcze w ZSRR. W po-zostałych dziewięciu republi-kach wybory przeprowadzo-no w poprzednią niedzielę.

Depesza W. Ulbrichta i W. Stopha do przywódców polskich

Po powrocie do Berlina Walter Ulbricht i Willy Stoph przesłali na ręce Władysława Gomułki, Edwarda Ochaba i Józefa Cyrankiewicza depeszę z braterskimi pozdrowieniami i życzeniami.

Depesza podkreśla, że pod-pisany Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wza-jemnej między Polską i NRD ma prawdziwie historyczne znaczenie i otwiera nowy e-tap w stosunkach między o-bu krajami.

POGODA

W dniu 20 bm. przewidyje się zachmurzenie zmienne, prześwie-ty duże i miejscami przelotne o-pady deszczu lub deszczu ze śniegiem. W ciągu dnia od zachodu większe przejścia, w nocy lo-kalne przymrozki, w dzień tem-peratura maksymalna od 5 st. do 8 st. Wiatry umiarkowane i dość silne przeważnie z kierunków za-chodnich.

Złote Odznaki m. Krakowa dla ludzi teatru

(Inf. wł.) W sobotę w Mię-dzynarodowym Dniu Teatru odbyło się w Galerii Krzysz-tofory tradycyjnie już dorocz-ne spotkanie Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa z przedstawicielami krakow-skiego środowiska teatralnego. W spotkaniu tym wziął także udział sekretarz KW tow. Andrzej Kozanek.

Przewodniczący Prezydium RN tow. Zbigniew Skolicki witając licznie zgromadzonych artystów scen krakowskich powiedział, „W imieniu Prezydium Rady Naro-dowej m. Krakowa, społeczeń-stwa i swoim własnym pragnę wszystkim ludziom scen krakow-skich przekazać serdeczne gratu-lacje i życzenia dalszych sukce-sów artystycznych, dalszego roz-woju swoich możliwości twórc-zych i wielu szczęśliwych chwil w życiu osobistym. Rok, który minął od ostatniego spotkania o-bitwał niestety w wydarzenia bolesne dla krakowskich teatrów. Odeszło od nas wielu wybitnych artystów, był to aktorzy popu-larni i lubiani przez publiczność, zmarli w szpitalach, szczególnie tragicznych. W Dniu Teatru chęć wyrazić raz jeszcze głębioki żal, jaki ogarnia wszystkich mie-szkańców Krakowa na myśl o zmarłych oraz złożyć hołd ich pamięci. Ten rok przyniósł także wiele nowych, pięknych sukce-sów krakowskiej scenie. Dziękuję im za te sukcesy, za Waszą pracę i osiągnięcia”.

Następnie tow. Skolicki po-informował zebranych o de-cyzji Ogólnopolskiego Komitetu FJN, który przyznał dy-rektorowi Teatru Rozmaitości, znanej aktorce i cenione-mu reżyserowi Halinie Gry-glaśkiewicz, Odznakę Tysiąc-lecia. Prezydium Rady Naro-dowej przyznało Złote Odznaki za pracę społeczną dla Kra-kowa Irenei Orskiej, aktorce Teatru Rozmaitości, Zygmun-towi Hübnerowi, dyrektorowi Teatru Starego, Edwardo-wi Kyskowi, pracownikowi Teatru im. Słowackiego, Sta-nisławowi Łachowiczowi, so-lisście Opery krakowskiej, Ka-zimierzowi Rogowskiemu — artyście Operki oraz Maria-nowi Zaleszczykowi, praco-wnikowi Teatru Starego.

Uroczystość zakończyła tra-dycyjna lampka wina.

Przewodniczący Prezydium RN m. Krakowa tow. Zb. Sko-licki dekoruje Złotą Odznaką aktorkę Teatru „Rozmaitości” — Irenę Orską.

Pot. E. Węglowski

nośel z Walczącym Wietna-mem, Zrzeszeniu Studentów Polskich wspólnie z Polskim Komitetem Solidarności z Na-rodami Azji i Afryki organi-zowało spotkanie studentów z I sekretarzem ambasady DRW, Hoang-Hoan-Nghinh, które miało miejsce w ub. sobotę w klubie „Zaścianek” na Osied-lu 20-lecia PRL. Wśród zgro-madzonej młodzieży była rów-nież liczna grupa afrykańskich i azjatyckich studentów-słu-chaczyw krakowskich uczelni.

Sekretarz Hoang-Hoan-Nghinh mówił w swym prze-mówieniu o bohaterstwie wal-cącego narodu wietnamskiego, przekazał również młodzieży gorące podziękowania za jej wielokrotnie manifestowane braterskie uczucia, podziwił i poparł idea walczącego Wiet-namu. Przedstawiciele ZSP zło-żyli na ręce sekretarza amba-sady DRW list skierowany do studentów Wietnamu wyraża-jący głęboką solidarność z ich walką o osobowość ojczy-zny. „Nam, Polakom, nie obce są tragedie skutków wojny. Chociaż działamy na tysiące ki-lometrów, każdy z nas sukces, każde zwycięstwo napawa nas wszystkich głęboką wiarą, że tam, gdzie toczy się bój w i-mię wolności i niezawisłości, zawsze zwyciężają ci, którzy bronią swego kraju”. (sz)

dowlanych na czele z dyrek-torem naczelnym PBHIL H. Vogtem oraz dyrektorem na-czelnym „Mostostal” Marcin-kiem Gościem w klubie studenckim Osiedla „Zaścianek” rek-tora AGH, prof. mgr inż. K. Zemałtisa, senatora budowy, który w tym dniu obchodził rocznicę swych urodzin. Wśród serdecznych życzeń i podzię-kowań za opiekę i starania świadczone na rzecz miaste-czka, inż. L. Bernacki zamei-

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

Gazeta

Kraków
20 marca
1967 r.
Nr 68 (5935)

PONIEDZIAŁEK

Rok XIX
Cena 50 gr
Wyd. A

krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

IX Zjazd ZNP określił kierunki pracy i zadania nauczycieli

M. Walczak ponownie prezesem ZG ZNP

WARSZAWA (PAP)

W sobotę zakończył się w Warszawie IX krajowy zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego. W tym dniu przyjęto uchwały i rezolucje, wybrano nowe władze Związku i delegatów na Kongres Związków Zawodowych. Prezesem Zarządu Głównego ZNP został wybrany ponownie Marian Walczak.

W ostatnim dniu nadal toczyła się dyskusja, w której ogółem — w toku trzydniowych obrad — zabrało głos 40 delegatów. Przemawiał m. in. sekretarz CRZZ — Czesław Wiśniewski, który w imieniu kierownictwa CRZZ wyraził uznanie dla dorobku Zarządu Głównego i wszystkich ogniw ZNP, aktywności organizacji w kształtowaniu i realizacji polityki oświatowej, w pracach na rzecz reformy szkol-nej.

Wnioski i postulaty zgłoszo-ne w dyskusji oraz zadania zawarte w referacie sprawo-zdawczym uwzględnione zo-stały w uchwale wytyczającej kierunki pracy i zadania ZNP na najbliższe lata. Zjazd stwierdził m. in., że nauczy-ciele coraz skuteczniej kształ-tują postawę i poglądy młode-go pokolenia. Zjazd wezwał

wszystkich nauczycieli i wy-chowawców do wzmocnienia wysiłków nad wychowaniem dzieci i młodzieży na godnych kontynuatorów tysiącletniego dorobku narodu i jego wiel-kich tradycji, na budownic-zych socjalistycznej Polski.

Zjazd zaapelował do pra-cowników oświaty i nauki o czynny udział w realizacji społecznego programu budow-nictwa szkolnego.

Omawiając szczegółowe za-gadnienia rozwoju szkolni-cтва, Zjazd zwrócił uwagę na konieczność zapewnienia szkółom lepszych warunków realizacji programów kształ-cenia, zobowiązał ZG Związku do inspirowania dalszych prac w zakresie doboru i układu treści programów nauczania, ulepszania podręczników i po-mocy naukowych, włączenia nauczycieli i pracowników nauki do ich doskonalenia.

Zjazd zaakceptował postulat starania ZG ZNP w sprawie reformy systemu kształcenia nauczycieli. Konieczne jest również — stwierdzono w u-chwale — podnoszenie kwalifi-kacji nauczycieli pracują-cych, rozszerzenie studiów dla pracujących w szkołach wyż-szych.

Zjazd podkreślił potrzebę dalszego podnoszenia wy-siłków zmierzających do uo-wnoczenia pracy dydaktycz-no-wychowawczej i podnie-sienia efektywności kształ-cenia.

W dalszej części uchwały Zjazd sprecyzował zadania

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przywódcy rumuńscy zakończyli rozmowy w Moskwie

BUKARESZT — MOSKWA (PAP)

W sobotę wieczorem powró-cili z Moskwy po dwudniowej wizycie w ZSRR sekretarz ge-neralny Rumuńskiej Partii Komunistycznej Nicolae Ceau-sescu, premier Rumunii I. G. Maurer i sekretarz KC RPK P. Niculescu-Mizil.

Jak już podawaliśmy, przy-wódcy rumuńscy przebywali w ZSRR z wizytą przyjaźni na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego.

Komunikat oficjalny ogło-szony po wizycie informuje, że goście rumuńscy przepro-wadzili rozmowy z Leonidem Breżniewem, Aleksiejem Kosyginem, sekretarzem KC KPZR Jurijem Andropowem i ministrem spraw zagranic-nych ZSRR Andriejem Gromy-ką.

W czasie rozmów, które upły-nęły w szczerą i przyjazną at-mosferę, wymieniono poglądy na sprawy stosunków radziecko-ru-muńskich i na aktualne problemy międzynarodowe, w tym na kwestię bezpieczeństwa europejskiego.

„Obie strony stwierdziły — do-daje komunikat — że stosunki radziecko-rumuńskie rozwijały się pomyślnie i oświadczyły iż pragną nadal rozszerzać i umacniać wszechstronną współpracę między ZSRR i Rumunią, oraz aktywnie walczyć o pokój i socjalizm na całym świecie”.

Niedziela zakupów

KRAKÓW (PAP)

Konfekcja, obuwie i... szyn-ki — oto główne sprawunki dokonywane w przedświątecz-ną niedzielę przez mieszkań-ców Krakowa. Wszystkie skle-py notowały wysokie obroty. Krakowski PDT zamknął ten dzień utargiem ponad 700 tys. złotych. Obroty — jak twier-dzi dyrekcja Domu — byłyby znacznie wyższe, gdyby nie braki w artykułach sezon-o-wych, poszukiwanych przez klientów, np. kostiumów dam-skich, nowych fasonów ubrań męskich, piaseczników dziecię-czych itp.

Obrznięci ruch panował w fabrycznych sklepach Chelma-ka — w Krakowie i Nowej Hucie, gdzie ukazywały się w sprzedaży dawno oczekiwane nowe modele obuwia miejskie-go. Nowe fasony, rozprzeda-ne zostały w oka mgnieniu. Przedmiotem utyskiwań klien-tów był natomiast brak mod-nych, wiosennych pantofli damskich.

dował rektorowi Żemaltisowi o gotowości montażu szupów pod pierwszy wysokościowiec. Melnikow był formą „prezen-tu” dla Solidarności — przed-sięwzięcie przypisywano ho-wiem a własnej inicjatywy terminy budowy punktów. (sz)

Ogólnopolskie seminarium urbanistów zakończył obrady

W ubiegłą sobotę zakończył w Krakowie obrady 3-dniowe

ogólnopolskie seminarium ur-banistów, którego tematem było „Planowanie centralnych obszarów śródmiejskich miast dużych na przykładzie miasta Krakowa”. Sesja odbyła się nieprzypadkowo w naszym mieście, bowiem właśnie w najbliższych latach ulegnie przebudowie stare centrum Krakowa.

W ostatnim dniu obrad wy-głoszony został referat pt. „Wyniki konkursu na centrum

Wysoka frekwencja w wyborach na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP)

W uroczystym i poważnym nastroju minęła na Węgrzech niedziela 19 marca — dzień wyborów do parlamentu i rad terenowych.

Frekwencja wyborcza była bardzo duża. Między godz. 7 a 11 rano, a więc w ciągu 4 godzin od chwili otwarcia lo-kali wyborczych, głosowała niemal połowa ooywateli.

W lokalu wyborczym na Wzgórzu Zamkowym — buda-pesteńskim staroście — do godz. 11 głosowało ponad 50 proc. wyborców, a w robotni-czym okręgu Budaörs do godz. 11.30 — 80 proc. wyborców oddało swoje głosy. Oficjalne wyniki wyborów ogłoszone zostaną we wtorek 21 bm.

Polski głos w sprawie polityki apartheidu

WARSZAWA (PAP)

Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji i Afryki oraz Towarzystwo Przyjaźni Pol-sko-Afrykańskiej ogłosiły w odpowiedzi na apel Komitetu Specjalnego ONZ do spraw apartheidu, oświadcze-nie, w którym wzywają spo-łeczeństwo polskie do uczcie-21 marca, jako „międzynarodowego dnia eliminacji dy-skriminacji rasowej”. Auto-

rzy oświadczenia, jednocząc się z opinią całego naszego społeczeństwa, zdecydowanie potępiają politykę apartheidu, stosowaną przez rasistowski rząd Republiki Południowej Afryki, będącą pogwałceniem podstawowych praw człowie-ka i prawa narodów do samo-stanowienia oraz stanowiącą jak stwierdza uchwała ONZ — zbrodnie przeciw ludzkości.

W ubiegłą sobotę zakończyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza plantatorów na-czo-warzywnych przy Ogró-gowej Centrali Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkolnictwa w Krakowie. Konferencja mia-ła uroczysty charakter, bo-wiem Związek obchodzi 15-le-cie swego istnienia. Omawiając zadania CNOŚ, dyr. mgr inż. L. Poluchowski podkre-slił potrzebę dalszego zwiększa-nia produkcji. Ponad 3 tys. plantatorów dostarcza rocznie około 800 ton nasion dla rolni-ków w całej Polsce. Potowa z tego jest eksportowana za de-wizy.

Na zakończenie konferencji wybrano nowy zarząd Rady Plantatorów. Przewodniczącym został M. Niedoła z wsi Słu-pia pow. Busko.

(om)

Tow. Czesław Domagała na Krzemionkach

Ważny plac budowy: Ośrodek TV Kraków



I sekretarz KW PZPR Czesław Domagała zwiedza bu-dowę Ośrodka Telewizyjnego na Krzemionkach. Fot. Otto Link

(Inf. wł.) Jedno z najbliż-szych posiedzeń Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie poświęco-ne będzie sprawom krakow-skiej telewizji. Toteż sobotnia wizyta I sekretarza KW PZPR, posła na Sejm PRL tow. Czesława Domagały i se-kretarza KW PZPR Andrzeja Kozanckiego na budowie o-srodku telewizyjnego miała charakter niezwykle ważny, ponieważ pozwoliła zapoznać się bliżej z postępem robót.

Na budowie oprowadzał se-kretarza KW red. naczelny TV Kraków tow. Wiesław Molik i przewodniczący Ko-mitetu Budowy Ośrodka TV w Krakowie tow. Ryszard Karwicki. Ośrodek kosztować będzie 150 mln zł, 37 mln zł wydamy na jego wyposażenie. Prace prowadzone są przez „Chemobudowę”, „Elektro-montaż” i „Mostostal”.

Przy całym uznaniu za do-tychczas wykonane roboty należy obecnie zgłosić preten-sje, głównie pod adresem Bu-ru Studiów i Projektów Ra-dia i Telewizji w Warszawie, ponieważ dostarczona przez to Biuro dokumentacja nie zawsze jest kompletna. Często trzeba ją przerabiać, a także dokonywać zmian wybud-o-wanych już elementów. Tutaj jednak częściowym usprawie-

Tow. Czesław Domagała w rozmowie z obecnymi na spotkaniu na Krzemion-kach dyrektorami przedsię-wzięcia podkreślił koniecz-ność szybkiej realizacji tej ważnej dla Krakowa budowy. Na studio telewizyjne w Kra-kowie — stwierdził tow. Do-magała — czekają twórcy środowiska naszego miasta. Pisarze, aktorzy, muzycy, wią-zując nadzieje na możli-wość szerszego kontaktu z o-dbiorcą kultury. Czekają na ten ośrodek szerokie rzesze tele-wizyjów w Krakowie i w ca-łej Polsce.

Chcę zaznaczyć — stwier-dza tow. Domagała — że wszelkie zagadnienia finanso-we będą z pewnością rozwią-zane pozytywnie. Nie ma obaw, że zabraknie jakichkol-wiek pieniędzy. Idzie o to je-dnak, aby wykorzystywać je jak najlepiej.

Zapytany przez dziennika-ry, jak widzi postępowanie na budowie ośrodka TV w Kra-kowie, tow. Czesław Domaga-ła odpowiedział:

— Jest znaczny postęp w robotach, ale nie daje on peł-nego zadowolenia. Rozumiemy, że jest to budowa proto-typowa, ale i przy tym trze-ba dbać o jej rzetelność, szybkie wykonanie.

Właściwie realizacja ośro-dka TV wkracza obecnie w najtrudniejszą fazę montażu i zakończenia tzw. budowlanki. Dlatego też z wielkimi na-dziejami trzeba odnieść się do słów I sekretarza, który stwierdził, że nasze władze partyjne udzieliły jej budowie wszelkiej pomocy.

(Olg. Jędrz.)

Kupował złotówki w Austrii — sprzedawał je na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP) Sąd stołeczny w Budape-szcie wydał wyrok w procesie o poważne przestępstwo wal-utowe. Obywatel austriacki, 35-letni mieszkaniec Wiednia — Wilhelm Alexander Pipal w okresie 5 miesięcy roku ubie-głego 15 razy odwiedził Bu-dapest. W hotelu, w którym mieszkał poznał 25-letniego kierownika orkiestry Emila Mosonyiego, któremu dał do zrozumienia, że za jego pośrednictwem może zarobić na różnicy kursów złotego pol-skiego w Austrii i na Wę-grzech. Pipal zaproponował Mosonyiemu, aby pomagał mu w wymianie na Węgrzech złotych polskich kupionych w Austrii. Mosonyi zgodził się na tę propozycję. W konse-kwencji Pipal i spółka dopu-szczili się przestępstw dewizo-wych. Przez ich ręce przeszło 600 tys. złotych polskich kupionych w Austrii i sprzedanych na Węgrzech. Pipal ska-zany został na 3 lata i 8 mie-sięcy więzienia, Mosonyi — na rok i 8 miesięcy.

WYBRALISMY DLA WAS

Gaboński uran

W Gabonie wydobywa się rocznie 100 tys. ton rudy uranu, z której wytwarza się 1600 ton uranowego koncentratu.

Największe pokłady tego ważnego surowca strategicznego znajdują się w południowo-wschodnich rejonach kraju. Ich eksploatację zajmuje się mieszane towarzystwo francusko-gabońskie.

Falszerze... żywności

We Włoszech padł rekord w dziedzinie fałszowania... artykułów żywnościowych. Artysta, który w 1963 roku specjalnych brygad policyjnych zajmujących się śledzeniem fałszowania żywności, połączonych do odpowiedzialności sądowej prawie 8 tysięcy osób. Sądy wymierzyły oszustom kary na łączną sumę 163 mln lirów.

W ciągu ostatnich 8 lat polska skoniskowała 97 tysięcy kwintali fałszowanego wina, 2 tys. kwintali mleka oraz 42 tys. g różnych artykułów żywnościowych.

Nocne loty na Antarktykę

Dowództwo lotnictwa amerykańskiego planuje obecnie dwa loty na Antarktykę, gdy kontynent ten będzie połączony w ciemnościach długiej nocy. Będzie to pierwsza tego rodzaju wyprawa. Pierwszy samolot wystartuje w polowie czerwca z miast Christchurch w Nowej Zelandii. Następny lot odbędzie się prawdopodobnie w sierpniu. Wyprawa jest niezwykle starannie przygotowywana, ponieważ jest to na Antarktydzie okres niezwykle silnych mrozów.

Złośliwość desperata

Cztery mężczyźni, którzy uświłowali powstrzymać niedoświadczonego samobójcę od targnięcia się na swe życie, przebywają obecnie... w szpitalu w Buenos Aires. Policja argentyńska stwierdziła, że niejakiego Carlosa Puntina zamknął się w swym pokoju i okrył kurek przewodu gazowego. Kiedy 4 mężczyźni wezwali przez okno desperata uświłowali wyważyć drzwi, Puntin zapalił papierosa i spowodował eksplozję. Spieszący mu na pomoc doznali poważnych obrażeń, natomiast Puntin i jego córka wyszli cało z przygody.

Sposób na słońce

Niedawno na terenie ogrodu zoologicznego w Tokio ogłoszono alarm. Rozłoszczona, młoda słońca wyrwała się z ogrodzenia i zaczęła szaleć na terenie zoo.

Około 30 dorosłych otoczyło obłąkaną zwierzę i przy pomocy metalowych drągów, uderzając w nogi, usiłowało zapędzić je do pomieszczenia. Niestety bezskutecznie. Na pomoc wezwano znanego trenera sioni, który leżał chory w domu. Ten po przybyciu na miejsce usiłował przekupić słońce bananami. I to nie pomogło.

Wreszcie trener zbliżył się do zdenerwowanego zwierzęcia i coś zaczął szeptać do obłąkanego ucha. Ku zdumieniu wszystkich obecnych słońca stała się potulna i bez oporów powędrowała na swoje miejsce.

Zaintrygowanym widzom trener wyjaśnił: powiedziałem jej, że jest bardzo, bardzo ładna dziewczynka i że nie powinna kaprysić.

Nasz komentarz

Pokerowy „honor” prezydenta

W ponurym przebiegu wietnamskiej wojny zdarzyły się niekiedy jaśniejsze momenty, napawające świat nadzieją na rychłe zakończenie amerykańskiej awantury w południowo-wschodniej Azji. Działo się to wówczas, gdy za sprawą krótkotrwałych rozejmów milkiły strzały na indochińskich frontach, gdy pod naciskiem światowej opinii publicznej ryśowały się bardziej lub mniej realne szanse rozpoczęcia pokojowych rokowań. Jak bardzo zawodne okazywały się jednak te chwilewe przebieżki nadziei — dowodził rzeczywistość. Biały Dom — nie zaprzeczając obłudnego deklarowania polityki „dobrej woli” — przy każdej okazji skutecznie torpedował wszelkie możliwości pokojowych negocjacji, rozszerzając jednocześnie zbrodniczą agresję w obu częściach Wietnamu.

I dziś niewiele zmieniło się w obłudnej polityce Waszyngtonu. Przed kilkoma dniami prezydent Johnson jeszcze raz zapewnił, że Stany Zjednoczone będą kontynuowały akcję na rzecz osiągnięcia honorowego pokoju i niemal równocześnie jednym podpisem zatwierdził specjalną ustawę o wyświeglowaniu dodatkowych 4,5 mln dolarów na wojnę wietnamską. Mówiąc krótko — oznacza to, że owe dążenia do „honorowego pokoju” równocześnie są z dalszym rozszerzaniem działań wojennych w południowo-wschodniej Azji, z kontynuowaniem pirackich nalołów na północny Wietnam, ostrzelkiwaniem z krążowników wietnamskich wybrzeży, minowaniem rzek, zabijaniem dzieci, kobiet i starców.

Z pewnością nie nie zmienia w metodach „honorowego” szukania pokoju rozpoczynająca się dzisiaj, a szeroko uprzednio rozreklamowana narada na wyspie Guam na Pacyfiku — z udziałem samego prezydenta, jego waszyngtońskich doradców, dowódcy amerykańskich sił la-

W ZSRR — więcej solidarności z narodem wietnamskim

Trwają pirackie naloły na DRW

Dzisiaj rozpoczyna się narada wojenna na wyspie Guam

WASZYNGTON, MOSKWA, HANOI (PAP)

Prezydent Johnson odleciał w nocy z soboty na niedzielę z Waszyngtonu na wyspę Guam, aby spotkać się z przywódcami sąjskojskimi i dowódcami wojsk amerykańskich w Wietnamie. Zdzaniem obserwatorów, spotkanie na Guam będzie kolejną naradą wojenną na najwyższym szczeblu, podobną do ubiegłorocznej konferencji w Honolulu.

Prezydentowi towarzyszą sekretarz stanu Dean Rusk, minister obrony Robert McNamara, doradca Walt Rostow i inni. Johnson ma przybyć na Guam — wyspę na Pacyfiku — w poniedziałek nad ranem.

Przed opuszczeniem Waszyngtonu prezydent wygłosi przemówienie na spotkaniu z gubernatorami stanów amerykańskich, potwierdzając raz jeszcze, iż nie zamierza zmieniać swej polityki wietnamskiej.

Z Saigonu oprócz premiera Ky i marionetkowego szefa państwa Nguyen Van Thieu przyjecha na Guam zastępujący ambasadora USA w południowym Wietnamie Cabot Lodge i dowódca wojsk amerykańskich w południowym Wietnamie generał Westmoreland.

Pierwszym uczestnikiem konferencji, który przebywa już na Guam, jest nowomianowany ambasador USA w Sajgonie, Bunker.

Narada na Guam potrwa dwa dni (poniedziałek i wtorek). W tym samym czasie, gdy prezydent Johnson rozpoczyna podróży na Guam, z wyspy tej startowały do kolejnych nalołów na Wietnam superbombowce „B-52”, każdy wydłowywany 30 tonami bomby.

W sobotę wieczorem i w niedzielę nad ranem bombowce te dokonywały sześciu nalołów na domniemane pozycje powstańcze w południowym Wietnamie, od okolic Sajgonu aż po północno-zachodnią część kraju.

Amerkańscy piraci powietrzni kontynuowali w sobotę naloły na DRW. Wieczorem samoloty myśliwsko-bombowe z lotniskowców w Zatoce Tonkinskiej i z baz lądowych dokonywały kolejnego barbarzyńskiego ataku na stałowię Thau Nguyen, 12 km na północ od Hanoi. Użyto bomb 450-kilogramowych.

Piechota amerykańska, która od wielu dni prowadzi w pobliżu granicy kambodżańskiej operację „Junction City” stawiła się w sobotę wieczorem z pododdziałem powstańców. Polityczka trwała godzinę. Według pierwszych doniesień zginęło 8 Amerykanów, a 6 innych odniosło rany. W sobotę rano w nadmorskiej prowincji Quang Ngai, 500 km na północny wschód od Sajgonu, partyzanci południowowietnamskiej zaatakowali kompanię reżimowej tzw. milicji, zadając jej ciężkie straty.

Niedzielną „New York Times” w artykule wstępnym na ten sam temat, ostrzega Johnsona, że narada na Guam może jeszcze bardziej utrudnić rozwiązanie konfliktu wietnamskiego. Dziennik pi-

szę, że naradę tę podobnie jak ubiegłoroczną konferencję w Honolulu zwolano zasadniczo jako imprezę propagandową, która ma odwrócić uwagę od tego co mówią krytycy wietnamskiej polityki rządu USA. Jednakże takie spotkania na najwyższym szczeblu „mają tendencję do tego, by być własnym życiem”. Już teraz wiadomo, że charakter konferencji będzie inny niż pierwotnie planowano, ponieważ Johnson wbrew radom ambasady USA w Sajgonie zgodził się zaprosić na Guam premiera Ky.

W Moskwie, niedzielna „Prawda” pisze, że „ostatnie oświadczenie prezydenta USA, nowa narada wojenna na wyspie Guam, minowatemu ambasadora w południowym Wietnamie, organizatora interwencji w Dominikańskiej Republice, Bunkera — potwierdzają, iż następujące obecnie rozszerzenie działań wojennych oznacza orientację na długotrwałą wojnę”.

Agencja TASS donosi, że w wielu miastach ZSRR odbyły się wielkie solidarności z narodem wietnamskim. „Wierni swemu obywatelskiemu i międzynarodowemu — głosi rozkłada uchwalona na wiecu w Fabryce Maszyn w Brjańsku — będziemy pracować jeszcze wytrwale, aby nasz kraj mógł zwiększyć pomoc gospodarczą i wojskową dla walczącego Wietnamu”.

Mieszkańcy Baku poparli stanowisko rządu ZSRR w sprawie Wietnamu. W swojej rezolucji zażądali oni od USA, aby niezwłocznie i bezwarunkowo poniechały wszelkich aktów agresji w DRW i uczyniły w ten sposób pierwszy krok w kierunku uregulowania problemu wietnamskiego.

Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.

Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.

Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.

Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.

Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.

Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.

Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.

Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.

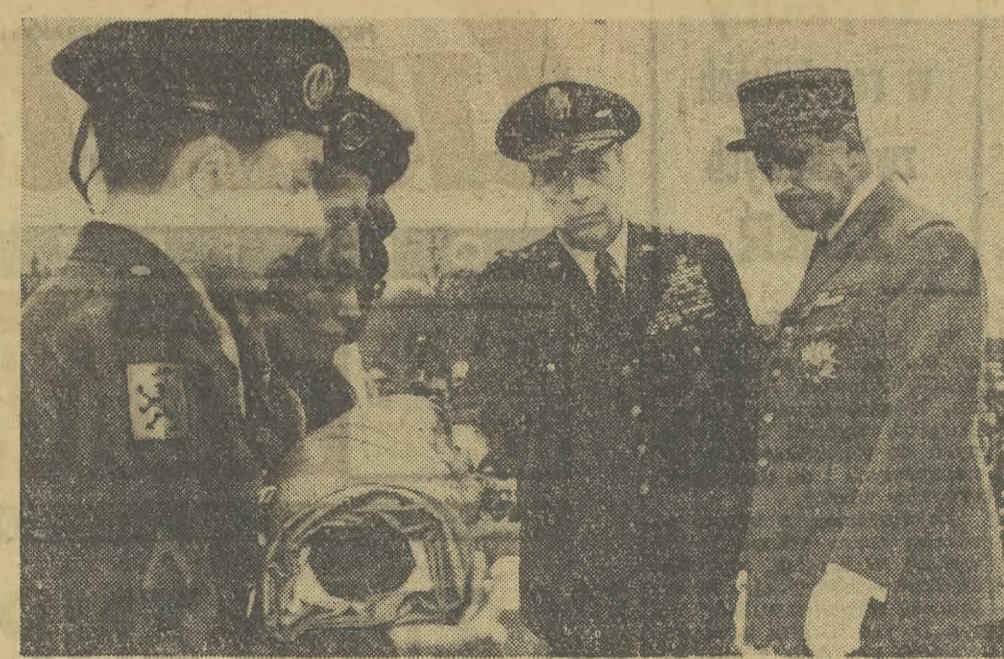
Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.

Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.

Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.

Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.

Wielki wiec solidarności odbył się także w Woroneżu, skąd — jak informuje TASS — idą do DRW transporty maszyn do robót ziemnych, ciężkich pras, opon, leków i konstrukcji metalowych do odbudowy mostów, niszczonej przez piratów amerykańskich.



W atmosferze wielkiego napięcia

Ważą się losy Somali Francuskiego

LONDYN (PAP)

W Somali Francuski, tektoryjny zamorski Francji w północno-wschodniej części Afryki, odbywało się w niedzielę referendum, które ma zdecydować o losach tego kraju, liczącego 81 tys. mieszkańców.

Około 39 tys. wyborców, którzy zarejestrowali się poprzednio w lokalach wyborczych, miało odpowiedzieć na pytanie, czy pragną pozostać w ramach państwa francuskiego, czy też wybierają pełną niepodległość.

Wyniki referendum, zorganizowanego przez władze francuskie, będą znane w poniedziałek. Korespondent Agencji Reutera donosił w niedzielę rano z Dżibuti, stolicy terytorium, że przewiduje się tam, iż większość głosujących wypowie się za pozostaniem przy Francji, jednakże nie jest to żadną miarą pewne.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Przed referendum sytuacja w kraju wyraźnie się zaostrzyła. Ugrupowania polityczne przeciwnie utrzymują zależności od Francji, zapośredniły do mieszkańców, aby zeszli się w walce z kolonializmem i głosowali za niepodległością.

Według informacji z Dżibuti, przed wjazdem do miasta stoją czołgi i patroli spadochroniarzy. Lotnisko jest zamknięte, również dyrekcja kolei odwołala wszystkie pociągi do czasu zakończenia referendum. Bary i kawiarnie w Dżibuti były w niedzielę zamknięte. Korespondent Reutera pisze, że drogi wodociąg do Dżibuti zagrożono polami minowymi i zaskakami z drutu kolczastego.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Wkrótce po otwarciu lokal wyborczych doszło w Dżibuti do pierwszego starcia między policją francuską i ludnością. Około 150 osób zostało okrzyki antyfrancuskie zaatakowało lokal wyborczy. Policja aresztowała 50 demonstrantów.

Zgodnie z żądaniem prezydenta de Gaulle'a wojska amerykańskie stacjonujące we Francji opuściły terytorium tego kraju.

Na zdjęciu: amerykański generał Lyman Lemnitzer — szef dowództwa wojsk amerykańskich w Europie przekazuje francuskiemu generałowi Louis Joseph Marie Dio flagę francuską, która umieszczona była obok flagi amerykańskiej w bazie Camp des Loges.

CAF — Unifax

Krwawe starcia w Indonezji

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN (PAP) Jak donosi z Dżakarty Agencja Reutera, powołując się na depesze oficjalnej tamtejszej Agencji Antara, rządowe wojska indonezyjskie „stoczyły w północnej części Jawy środkowej bitwę z komunistami” i zabiły 80 osób.

LONDYN

PO WOJEWÓDZKIEJ KONFERENCJI PARTYJNEJ

DOBRE IMIĘ
W ŁADZ Y

Do sekretarza organizacji partyjnej przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie przyszedł z prośbą o interwencję mieszkanki jednej z podkrakowskich wsi. We wsi budowano drogę w czynie społecznym. On, jako przewodniczący społecznego komitetu budowy, starał się o kamień w powiatowej radzie. „Nie mamy kamienia — rozkładali ręce urzędnicy — ale jak sobie załatwić, to my zapłacimy”. Wice, przewodniczący komitetu załatwił. Kamieniom, jednego z krakowskich zakładów produkcyjnych zgodził się dostarczyć kamień na budowę drogi.

Kiedy jednak przyszło do placenia, urzędnicy w powiatowej radzie rozłożyli ręce: „Myśmy kamienia nie zamawiali...”. Przewodniczący społecznego komitetu chodził od Annasza do Kaifasza. Potem zapadł sądowy wyrok, że on, jako zamawiający, ma zapłacić za kamień na budowę drogi...



Fragment otwartej w Krakowie wystawy obrazujący nagrody Teatru Lalek „Groteska”.

Wystawa Nagród Artystycznych

W sobotę w godzinach porannych otwarto w krakowskiej Galerii Krzysztofowej Wystawę Nagród Artystycznych przyznanych twórcom związanym z naszym miastem na przestrzeni ostatnich 22 lat. Na uroczystość tę inaugurującą imprezę Międzynarodowego Dnia Teatru przyszedł kierownik Wydziału Kultury, Nauki i Oświaty KW, tow. Władysław Lorańc, z-ca kierownika Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa tow. Tadeusz Starzec, konsul ZSRR w Krakowie W. S. Miedow oraz liczni przedstawiciele świata artystycznego i miłośnicy teatru. Na wystawie zgromadzone dyplomy, foty artystów oraz niektóre rekwizyty nagrodzonych spektakli. Pokazano nam laureatów nagród państwowych, wyróżnień ministra kultury i sztuki, m. Krakowa i ziemi krakowskiej. Spotkaliśmy się zatem ze starymi znajomymi. Z fotogramów pa-

Sobota i niedziela
w Krakowie

trzyli na nas postacie znane ze sceny, a obok nas stali ludzie, którzy wcielają się w te postacie zapisali najlepsze karty historii teatru polskiego. To właśnie do nich, ludzi teatru — aktorów, reżyserów, inscenizatorów zwrócił się otwierając wystawę tow. T. Starzec ze słowami: „Nani, przedstawicielom władzy ludowej zajmującej się problemami życia i działalności krakowskiego świata teatralnego i towarzyszącym tej działalności rozkładem polityki i gorącym sercem mecenasa, wystawa ta nasuwa dwójakie refleksje. Uczucie dumy z sukcesów krakowskiej sceny, z jej wysokiej rangi artystycznej oraz świadomości politycznego i społecznego zaangażowania ludzi krakowskiego teatru. Wysokie, zaszczytne nagrody wieńczyły bowiem nie tylko osiągnięcia czysto artystyczne i warsztatowe, lecz były także wyrazem uznania wartości politycznych, ideowych i wychowawczych rozwijanych przez twórców i teatru naszego miasta”.

Organizację tej ciekawej wystawy, która niezawodnie zechcą obejrzeć wszyscy miłośnicy teatru, zawdzięczamy oddziałowi krakowskiemu SPATIF-ZASP, BWA oraz znanej aktorce krakowskiej Marcie Stebnickiej, która jest jej komisarzem, a na otwarcie wystawy ze zwykłym sobie wdziękiem czyniła honory domu. (Kudr)

Dzisiaj o godz. 20 w KD PZPR Stare Miasto redaktor odpowiedzialny „Berliner Zeitung”, lektor KC SED — Rolf Ruddeger wygłosi odczyt pt. „Wspólne zadania PRL i NRD w zapewnieniu bezpieczeństwa europejskiego”. Odczyt organizowany jest dla lektorów Komitetu Dzielnicowego i aktywny partyjny staromiejskiej dzielnicy.

działalności pracowników administracji. Osobista odpowiedzialność oraz świadomość faktu, że administracja służy ludziom, a nie została stworzona po to, aby być porządek w papierkach — to dwie najważniejsze sprawy w zwalczaniu biurokracji i bezduszności — dwa najważniejsze zadania dla organizacji partyjnych przy prezydium rad narodowych wszystkich szczebli.

Na konferencjach sprawozdawczych wyborczych zwracano uwagę, że praca rad narodowych i urzędów ma ogromne znaczenie dla atmosfery politycznej w społeczeństwie. Jeżeli wydziały finansowe na skutek bałaganu rozsyłają upomnienia do ludzi, którzy zapłacili podatek (kilkadziesiąt takich przypadków miało ostatnio miejsce w powiecie Olkusz) — nie buduje to zaufania do władzy ludowej. Przecież zwykły obywatel zbyt często u o t o s a m i a urząd z władzą i partią. I dlatego sprawne, rzetelne i operatywne działanie tego aparatu nie może nam być obce.

Zapady uchwaliły. Jak będą realizowane? Organizacje przy prezydium Rad Narodowych nie należą przeważnie do najbardziej aktywnych. Nie zawsze też rozkład sił partii jest tutaj równomierny. Na przykład w Myślenicach, gdzie ludzie skargę sę bardzo na pracę Wydziału Architektury i Budownictwa przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — jest w tymże wydziale zatrudniony tylko jeden członek partii.

Jak bardzo powodzenie pracy partii i rozwój partii w środowisku na przykład wiejskim zależy od pracy administracji — może świadczyć przykład powiatu Miechów, gdzie pracę nad rozwojem organizacji partyjnej w jakiejś wsi Komitet Powiatowy zaczyna zwykle od analizy pracy gromadzkiej rady narodowej oraz zebrania skarg i poptulałów ludności w tej sprawie.

Towarzysze z tego powiatu przekonali się wielokrotnie, że dobre imię władzy, a co za tym idzie — społeczna inicjatywa zależy od codziennej pracy gromadzkiej rady czy wydziałów powiatowej rady. Przekonano się tam — że ta praca ma także istotny wpływ na rozwój szeregow partyjnych na wsi.

Dlatego właśnie praca organizacji partyjnych w prezydium rad uznana została za jeden z ważniejszych kierunków pracy partyjnej w obecnej kadencji.

ANDRZEJ MAGDOŃ

PORCELANA Z KAROLINĄ

W tym roku w Zakładach Porcelany Stołowej „Karolina” w Jaworzynie Śląskiej, wszedł do seryjnej produkcji nowy serwis stołowy o nazwie „Milo”. Przewidywany na eksport, przede wszystkim do Włoch. Prócz tej nowości „Karolina” produkuje wiele innych typów porcelany stołowej i galanterii domowej. Spora część wyrobów przeznaczona jest na eksport do ponad 30 krajów, m. in. do USA, Kanady, Włoch, Anglii, Belgii, Holandii, Szwecji, Norwegii, Egiptu, Meksyku i innych. Na zdjęciu: w hali produkcyjnej porcelany stołowej w „Karolinie”.

CAF — Wołoszczuk

Marian Reniak
Niebezpieczne
ścieżki
(38)

Różnice między „Harnasiem” i „Gryfem” powinny włączyć pod uwagę i odpowiednio je wygrażać. Na razie trudno jeszcze skonkretyzować jak... Jedno jest pewne, że ciągle obcowanie z bandą może skutecznie zapobiec dalszym zbrodniom i doprowadzić do przelamania ich nieufności. Pozostań pod pozorem zapoznania się z przygotowaniem dywersyjnym ludzi i uzupełnieniem ich przeszkolenia, oprócz z nimi lokalizację zrzuconego, wtajemnicz ich, że sztab dywersji dysponuje łącznością krótkofalową z Zachodem, przygotuj psychicznie „Harnasia” i „Gryfa” do współdziałania z grupami dywersyjnymi z sąsiednich terenów. Staryj się poznać, gdzie znajdują się główne punkty oporu bandy, trzeba rozszyfrować ich siatkę terenową. Przekazać polecenia Sztabu Dywersji nawiązania łączności z orga-

nizacją o jakiejś mowie „Harnas” w Bukowinie Tatrzańskiej. Podaj, że kierownictwo zależy na wykorzystaniu ich w stałej łączności przez granicę słowacką... Niech ci umówią spotkanie, wystap na Bukowinie pod tą samą legendą...

— Niech dowódca bandy przez łączniczkę przekaże fotografie tych swoich ludzi, dla których trzeba wyrobić dokumenty osobiste. Trzeba oświadczyć ich z myślą, że kiedyś może zaistnieć potrzeba, aby wyszli z lasu. Również przez łączniczkę przekażemy kilka ostatnich egzemplarzy „Białego Orła”, Reakcyjna, andersowska prasa może stanowić dla nich jakiś argument. Broni i amunicji dać im nie możemy, to chyba zrozumiałe... Możesz im jednak w ostateczności powiedzieć, że dostaną amunicję od grupy działającej za Babą Górą. Ale to musi potrwać. Graj na zwłoki...

— Kiedy major przewiduje koniec akcji? — zapytałem.

— Na zorganizowanie zasadniczą mamy jeszcze czas — podsumował Stary — w finale akcji główną rolę odegra nie siła, ale myśl operacyjna. Gdybyśmy nawet ujęli sztab bandy, pozostaną jej współpracownicy, poczują się zagrożeni i przejdą na stronę nielegalną. Tak powstało już wiele band, rozłożyły się z korzeni, które zostały w podziemi. Do tego nie wolno dopuścić.

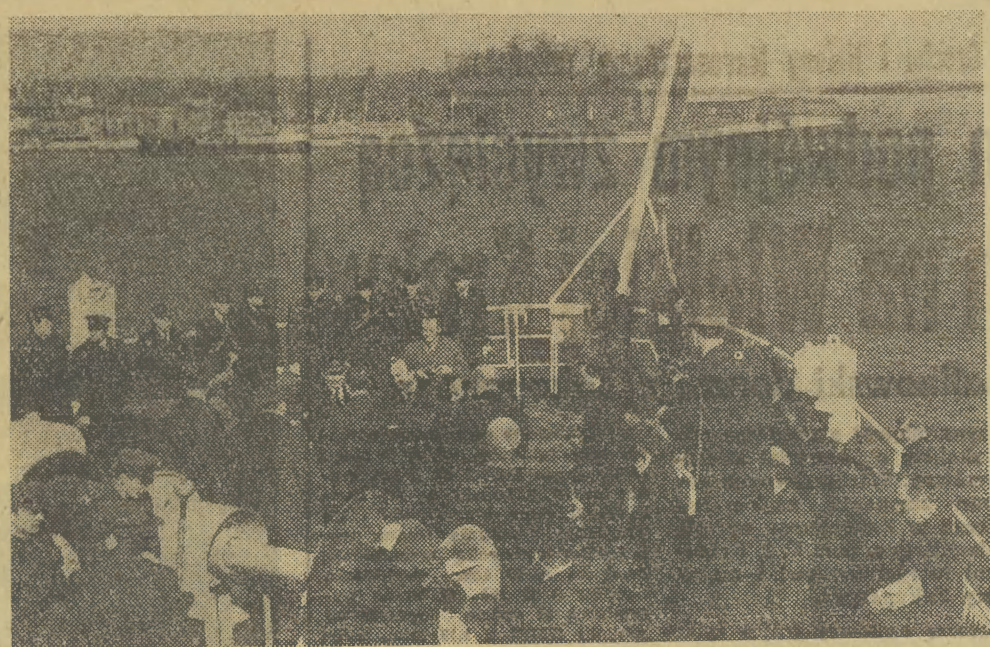
— W jaki sposób mam się z wami porozumiewać, majorze?

— Główny kierunek całej kombinacji jest ci dobrze znany — odparł Stary. — Nie możesz specjalnie wytyczać na spotkanie ze mną. Każdy wyjazd do Krakowa musi mieć pełne uzasadnienie wobec Harnasia i wynikać z konieczności porozumienia się ze „Sztabem Dywersji Obszaru Południe”, który nosi kryptonim „NURT”. Ugadniamy, że szef sztabu jest majorem, posługuję się pseudonimem „Maciej”; jego adiutant — kapitan „Antoni”, tak adresuj swoje meldunki. To samo dotyczy poczty, którą będzie wysyłał dowódca bandy. Będziemy korzystać z ustalonej już z „Harnasiem” obustronnej łączności i hasel. A więc w każdy piątek o godzinie trzynastej w barze „Zacisze” będzie czekał nasz łącznik.

Major sprawdził czy w przekazaniu przeze mnie materiały, znajduje się część pięcioczęściowego banknotu, który miał służyć jako znak rozpoznawczy.

— Punkt kontaktowy na moście w Nowym Targu musisz zmienić. Udało nam się wykorzystać właśnie to miejsce spotkania, hasło i znak rozpoznawczy, które przekazała banda do ośrodka na Zachodzie.

(Ciąg dalszy nastąpi)



W basenie górniczym portu

szczyńskiego odbyła się uroczystość podniesienia bandery na największym polskim statku handlowym M/S „Ziemia Wielkopolska”. Jednostka ta zbudowana została we Włoszech i kilka dni temu przybiła po raz pierwszy do portu macierzystego. Statek po załadunku węgla uda się w rejs do Japonii. Na zdjęciu: uroczystość podniesienia bandery na M/S „Ziemia Wielkopolska”.

CAF — Cieślak

Wiosenny sezon
w handlu

„Wcześniej niż zazwyczaj rozpoczyna się tegoroczna wiosna. Także w naszych sklepach. Zgodnie z ubiegłorocznym porozumieniem między handlem i przemysłem, dostawy towarów sezonowych do placówek sprzedaży detalicznej są znacznie przyspieszone. Już w tej chwili zaczy-

„krzyż” tegorocznego sezonu. Natomiast tłumaczenia nie trafiają jednak na natężonych celników i dlatego powróć do kraju, zaraz na granicy, zostaje przycięmno przykroć i kłopotami.

Fakty, w postaci ponad 36 milionów złotych (towary i dewizy) zatrzymanych na granicy w ubiegłym roku świadczą jednoznacznie na niekorzyść polskich turystów. Rocznie urzędy celne wykrywają ok. 10 tys. przestępstw przemysłowych. Skargi na polskich turystów napływają i z urzędów innych krajów. I tak np. w ostatnim kwartale ub. roku nadeszło 700 zawiadomień o naruszeniu

nają „napływać” lepsze okrycia damskie i męskie, a także obuwie wiosenne. W najbliższym czasie sklepy mają dysponować dużym wyborem prochów dla dorosłych i młodzieży używanych z tkanin elano-bawełnianych. Nadal jednak mało będzie poszukiwanych kurtek i wdzianek z ortolona, a także koszul non iron. Natomiast o 40 proc. wzrosnąć mają dostawy męskich koszul sportowych i letnich. Równocześnie produkcja zapowiadająca dalsze urozmaicenie tkanin i kolorów męskich koszul.

Przemysł i handel przygotowały również więcej letnich sukienek i to zarówno dziewczęcych, jak i damskich. Kobiety otrzymają o 13 proc. więcej niż w sezonie ub. r. lekkich sukienek, a dziewczęta — o 40 proc. Z myślą o sezonie turystycznym handel zamówił u producentów znacznie większe niż w roku ubiegłym ilości odzieży sportowej — m. in. spodni bawełnianych i tzw. teksasów, kostiumów i spodenek kąpielowych, skarpet dziewczęcych itp. Poważną poprawę zaopatrzenia rynku przewiduje się w dziedzinie sprzętu sportowo-turystycznego. W sklepach więcej będzie spłiworów, namiotów, plecaków, materacy, kuchenek gazowych, rakietek do badmingtona i innych sprzętów niezbędnych na letnie wyprawy i weekendy. (AR)

Punkt porad
prawnych ZSP

Rada Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich w Krakowie organizuje od 20 km. Spółeczny Punkt Porad Prawnych. Punkt ten organizowany jest z myślą o zabezpieczeniu bezpłatnej i fachowej porady prawnej dla studentów, absolwentów, jak również dla pracowników naukowych uczelni Krakowa. Punkt będzie prowadził poradę prawną z zakresu całokształtu prawa, a w szczególności udział porad z zakresu problematyki prawnej istotnej dla studentów, np. z zakresu prawa pracy, administracyjnego, lokalowego, dewizowego czy też systemu studenckiego, regulaminów studiów wyższych itp.

Porady udzielane będą przez sędziego Sądu Wojewódzkiego w Krakowie ob. mgr Jana Niejadlikę w poniedziałki, w godz. od 12 do 18 oraz przez ob. mgr Marię Skadubowicz, w czwartki, w godz. od 12 do 14, w lokalu Rady Okręgowej ZSP przy Rynku Głównym 8, I p.

Jak Twoje
zdrowie?

Planowe oddziaływanie na poprawę zdrowia społeczeństwa wymaga szczególnej wiedzy o rodzajach chorób, na jakie ludzie najczęściej zapadają oraz o liczbie nowych przypadków tych zachorowań. Dotychczas informacje tego typu, zbierane niemal wyłącznie w uosopieczonych zakładach leczniczych, nie dawały wyraźnego obrazu o stanie zdrowia ludności naszego kraju. Dotyczy to zwłaszcza wiedzy o stanie zdrowotnym mieszkańców wsi.

Obecnie wszystkie nasze istotne zadania zdrowotne są w stanie zrealizować za pomocą opracowanej przez polskich lekarzy nowej metody badań statystycznych.

Badania te zostaną zapoczątkowane na terenie całego kraju jeszcze w roku bieżącym i trwać będą do połowy roku przyszłego. W wybranych dniach, różnych dla poszczególnych powiatów i dzielnic, wszyscy lekarze oraz samodzielnicy pracujący felczyrzy zostaną zobowiązani do wypełnienia odpowiedniego formularza statystycznego. (AR)

CO, GDZIE, KIEDY?

20 MARZEC poniedziałek EUFEMII

TEATR R A D I O

KAMERALNY: Kariera — 19.15, ROZMAITOŚCI: Królowa Śniegu — 14.30, LUDOWY: Żółta szlafmyca — 19.15, RAPSOZYJNY: Pan Tadeusz — 11, MUZYCZNY: (Słowackiego): Madama Butterfly — 15.

TEATR IM. SÓLSKIEGO w Warszawie: Anielka — 15, Potop — 18.30.

K I N A

APOLLO: Z placka do Tekasów (USA, 14 lat) — 15.45, 18.20.15. CHEMIK: Dni grozy i śmiechu (USA, 11 lat) — 17, 19. DOM ZOLNIERZA: Car i generał (Bulg., 15 lat) — 15.45, 18.20.15. KULTURA: nieczynny. MELODIA: Człowiek, który zabił Liberty Valance'a (USA, 14 lat) — 15.30, 18.20. MASKOTKA: Lekarstwo na miłość (pol., 14 lat) — 11, 15.30, 17.30. Za króla i ojczyznę (ang., 16 lat) — 20. MINIATURKA: Człowiek z Rio (fr., 14 lat) — 10, 12, 17, 19.

MIKRO: remont. ME, GWARDA: Płomyk Antonia (wł.-fr., 18 lat) — 14.45, 17, 19.15. ROTUNDA: remont.

SZUKAJ: Człowiek nad ranem (ang., 16 lat) — 13, 15.45, 18. TE-

CZA: Morderca na utożpię (jug., 16 lat) — 17.30, 19.30. UCIECHA: Bokser (pol., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15.

WANDA: Ostatni zachód słońca (USA, 14 lat) — 15.30, 18, 20.30.

WARSZAWA: Długie lodzie Wiktorów (ang.-jag., 14 lat) — 15, 17.30, 20. WIEDZA: Rysunki Puszkina. Sztuka ulicy. Trzy pedale.

Warszawa J. Zaruby. Wystawa wzornictwa fińskiego — 18. WISLA: Dwa z Tekasów (USA, 11 lat) — 11, 15.45, 18, 20.15.

WOLNOSC: Chata wuja Toma (NRF, 14 lat) — 14, 17, 20. WRZOS:

Zakazane piosenki (pol., 14 lat) — 16, 18, 20. ZDROWIE: nieczynny.

ZUCH: nieczynny. ZWIĄZKO-

WIEC: Tomasz oszust (fr., 14 lat) — 17, 19.

K I N A W NOWEJ HUCIE

ŚWIT: Sublokator (pol., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIT m. sala:

Galapagos (NRF, 11 lat) — 15, 17.15, 19.30. ŚWIATOWID: Seicani przez śmierć (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15.

ŚWIATOWID m. sala: Panie inspektorze (jag., 16 lat) — 15, 17, 19. SPINKS — Cartouche-

złota (fr., 12 lat) — 10, 15.45, 18. Ścisłe tajne (NRF, 16 lat) — 20.15.

ENERGETYK. SWOSZ-

WIANKA, BALLADYNA, KOŁO-

ROWE, ORION: nieczynny.

ZOO (Las Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

D Y Ż U R Y

CHIRURGICZNY: Trynitarska 11, INTERNISTYCZNY: Kopernika 13, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3, OKULISTYCZNY: Kopernika 38, UROLOGICZNY: Grzegorzka 18, PEDIATRYCZNY: Prokocim.

POGOTOWIE

RATUNKOWE:

Pogotowie ratunkowe

Siemiradzkiego — tel. 09.

Podgórze — tel. 625-50, 657-57.

Grzegorzki — tel. 209-01, 205-77.

Nowa Huta — tel. 422-22, 417-70.

A P T E K I

Mogilska 16, Grodzka 17, Boh.

Stalingrada 77 (tlen), Broniewska 38,

Zwierzyńca 7, Zakopalska 69, N. Huta, al. Rew. Paźdz. 6

(tlen).

TELEWIZJA

14.00 Hokejowe Mistrzostwa Świata. Spr. z meczu NRD-Czechosłowacja. 16.20-16.50 Przerwa. 16.50 Program dnia. 16.55 Wiadomości Dziennika. 17.00 „Czajeczka z pomponikami” — film prod. rumuński. 17.10 „Tajemnice i zwycięstwa pocztowego znacznika” odc. IV. 17.30 „Sprężył nam tylko jeden”. 17.55 Spotkanie z poetą (S. R. Dobrowolski). 18.15 Kłótnie Filmów. 18.30 Europa — magazyn naukowy. 19.20 Dobranoc. 19.20 Dziennik TV. 19.20 „Ludzie i volty” — rep. film. 20.20 „Goźdźni miłości” — Radzińskiego (Teatr TV). 22.00 „Na polkach księgarskich”. 22.10 „Poszukiwania jutra” — film o Algierii. 22.25 Dziennik TV. 22.40 Program na jutro.

XXII Memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny zakończony

Józef Kocjan podwójnym zwycięzcą w skokach na Wielkiej Krokwi

Red. Ryszard Malinowski donosi z Zakopanego

W prawdziwie wielkiej międzynarodowej atmosferze odbywał się II otwarty konkurs skoków o Memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny. Wśród licznych gości, którzy obserwowali z trybun zmagania najlepszych skoczków, zauważyliśmy bawiącego w Zakopanem, naczelnego dowódcę sił zbrojnych Finlandii, gen. por. Y. I. Kelnonen. Na zawody przybyli liczni turyści krajowi i zagraniczni, wczasowicze i mieszkańcy Zakopanego.

Stawka zawodników była bardzo silna. W II konkursie skoków wzięli udział prawie wszyscy czołowi zawodnicy naszego kraju oraz sporo znanych skoczków zagranicznych. Wielki sukces w II konkursie odniósł Józef Kocjan, który podobnie jak w sobotę wygrał zawody w pięknym stylu.

Ogółem do konkursu stanęło 63 zawodników. Skoki odbywały się w zmiennych warunkach atmosferycznych. Pierwszą próbną serię rozegrano podczas gęsto padającego śniegu. Nie uzyskano zatem rewelacyjnych wyników. Zawodnicy skakali ostrożnie i próbowali swoich możliwości. Później przestał padać śnieg i zaczęło świecić słońce. Pierwszy najdłuższy skok dnia oddał Polak Andrzej Sztolc, lądując na odległości 102 m. Kiedy na rozbiegu stanął Kocjan, wiadomo było, że wynik ten zostanie poprawiony. Kocjan mocno wybił się z progę, „pocłagnął” i osiągnął odległość 104,5 m, otrzymując za swój skok wysoką notę 121,7 pkt. Identyfikacja odległości i identyczną notę otrzymał radziecki zawodnik Jablokow. Natomiast Przybyła, który skoczył również 104,5 m nie zaimponował jak poprzedni dwaj zawodnicy tak dobrym stylem i otrzymał notę tylko 120,2 pkt. Wiadomo jednak było, że właśnie między tą trójką zawodników rozegra się walka o pierwszeństwo.

Zgodnie z przepisami FIS w II serii musiano skrócić rozbieg. Punkt krytyczny skoczni (90 m) został przekroczony o więcej niż 10 proc. Pokrzyżować szyki mógł jeszcze czołowej trójce tylko Andrzej Sztolc, skakał on jako pierwszy. Użył jednak odległość tylko 96 m. Kocjan, na którego najbardziej liczyliśmy, był w niezbyt korzystnej sytuacji, skakał przed Rosjaninem Jablokowem i Przybyłą. Świetny nasz skoczek postawił wszystko na jedną kartę. Mimo skróconego rozbiegu po bardzo dynamicznym i pięknym, stylowym skoku uzyskał odległość 100 m. Odległość, której — jak się później okazało — nie uzyskał już żaden z jego przeciwników. Jablokow miał skok długości 98 m i kłopoty z lądowaniem, Przybyła zaś tylko 96 m.

WYNIKI OTWARTEGO KONKURSU SKOKÓW

1. Kocjan (Polska) — nota 239,1 skoki 104,5 — 100,0, 2. Jablokow (ZSRR) 236,2 skoki 104,5 — 99,0, 3. J. Przybyła (Polska) — 230,8 skoki 104,5 — 99,0, 4. Sztolc (Polska) 224,0 skoki 99,5 — 96,0, 5. Lesser (NRD) 220,5 skoki 99,5 — 95,0, 6. Fiedor (Polska) — 214,3 skoki 97,5 — 93,0, 7. Kawulok (Polska) — 214,4 skoki 100,0 — 94,0, 8. Murzyniak (Polska) — 213,9 skoki 98,0 — 94,5, 9. Putkonen (Finl.) — 210,4 skoki 95,0 — 10, Hohnl (CSRS) — 209,8 skoki 99,5 — 95,5.

Wiele oczekiwaliśmy po biegu rozstawnym mężczyzn 3x10 km. Tymczasem Polacy pobiegli w tej konkurencji bardzo słabo i nie odegrali w niej spójniejszej roli. Po pierwszej zmianie na czoło wysunął się zespół Finlandii i nie oddał prowadzenia już do końca.

WYNIKI SZTALETY MĘŻCZYN 3x10 KM

1) Finlandia (Sandvik, Kortelainen, Sutonen) — 1:32:47, 2) ZSRR (Tijun, Kuklin, Awasjewa) — 1:33:04, 3) CSRS (Fousek, Fajstavr, Perina) — 1:33:43, 4) Polska I (W. Gasienica, Budny, Rysula) — 1:34:21, 5) Polska II — 1:34:31, 6) NRD — 1:35:27.

Coraz bliżej tytułu mistrza

Siatkarki Wisły nadal zwyciężają

Dwa efektywne zwycięstwa siatkarek Wisły w I lidze uocniły pozycję lidera tej drużyny. Krakowianki coraz pewniej sięgają „Brazowy medal” siatkarzy Hutnika

Ostatki siatkarzy w Krakowie miały nieodczyny przebieg. Wawel sprawił swym zwolnienikom miłą niespodziankę, pokonując silny zespół GKS Katowice 3:1 (15:8, 15:10, 15:12, 15:12). Wczoraj Wawel przegrał z Gwardią Wrocław 1:3 (13:15, 8:15, 17:15, 1:15).

Dla odmienny Hutnik Nowa Huta wygrał z Gwardią 3:1 (15:9, 15:11, 6:15, 15:10) i niespodziewanie uległ GKS-owi 2:3 (15:8, 15:8, 13:15, 13:15). Należy zaznaczyć, że Hutnik w tym ostatnim meczu w trzecim secie prowadził 9:3 i przegrał tego seta 13:15.

Skończyły się rozgrywki I ligi siatkarek. Wawel przegrał z AZS Warszawa, „Brazowy medal” zdobył Hutnik. Gratulujemy zespołowi trenera E. Strackiego i życzymy w następnym sezonie zmiany... barwy medalu.

Należy się słowa uznania siatkarce Wawelu i ich trenerowi Zdz. Szytkowskiemu. Przed sezonem wielu krakowiaków uważało, że Wawel opuścił ekstraklasę. Wawel poczynił znaczne postępy i chyba na dobre zadomowił się w I lidze.

1) Legia W. — 22 21 63:19
2) AZS W. — 22 20 62:16
3) Hutnik — 22 16 59:28
4) Gwardia W. — 22 12 49:41
5) GKS — 22 12 44:45
6) Chaimiec — 22 11 42:43
7) Wawel — 22 9 38:43
8) AZS Gd. — 22 8 37:46
9) Stal — 22 8 37:46
10) Odra — 22 8 30:54
11) Warszawianka — 22 4 27:57
12) Pogoń Szczecin — 22 3 25:63

Walne zebrania

31 MARCA br. w świetlicy klubowej przy ul. Manifestu Lipowa 27 odbyło się walne zebranie sprawozdawcze Cracovii. Początek godz. 17.

WALNE ZEBRANIE sprawozdawcze-wyborcze sekcji koszykówek Wisły odbyło się w dniu 20 bm. w sali konferencyjnej klubu ul. Reymonta 22. Początek godz. 18.

Toto-lotek

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w Toto-lotku z dnia 19. 3. 67 r., na który wpłynęło 12.099.233 zakładów, wylosowano następujące numery: 12, 19, 20, 30, 40, 43, dod. 27.

Zdecydowane zwycięstwo odniosła reprezentacja Polski w biegu rozstawnym kobiet 3x5 km. Nasze panie pokazały w tej konkurencji dużą klasę. Już na pierwszej zmianie Budna wyprzedziła radziecką zawodniczkę Swalowa o 40 sek. A Niemkę Hoehler o 45 sek. W sumie wygrałyśmy w czasie lepszym od zespołu ZSRR o 1,19 min., a od NRD o 1,45 min.

WYNIKI BIEGU ROZSTAWNEGO KOBIET 3x5 KM

1) Polska I — Budna, Czerniawska, Biegun — 1:02:27, 2) ZSRR — Swalowa, Firstowa, Hallitowa — 1:03:46, 3) NRD — Koehler, Schmidt, Nestler — 1:04:12, 4) Polska II — 1:07:29, 5) Polska III — 1:08:18, 6) Polska IV — 1:10:27.

W sobotę rozegrano słalny specjalny mecz z kobiet. Słalom mężczyzn wygrał Włoch De Nicola przed Jandą (Czechosłowacja) i Polakiem Trzebunią. Kombinację alpejską wygrał Sotad (Austria) przed Jandą, De Nicola i Polakiem Trzebunią.

Słalom specjalny kobiet wygrała Angielka Field przed Szwajcarką Adolf i Polką Bugalską. Kombinacja alpejska zakończyła się zwycięstwem Field przed Adolf i Bugalską.

W I otwartym konkursie skoków triumfował Kocjan, który za skoki 104 i 101 m otrzymał notę 239,1 pkt., drugi był Przybyła 97 i 102 m, nota 230,8 pkt. 3 miejsce zajął Jablokow (ZSRR) 95 i 100,5 m, nota 219 pkt.

Uroczyste zakończenie Memoriału odbyło się wieczorem w ośrodku sportowym. Prezes Zarządu Okręgu Narciarskiego, Ludwik Fischer, dokonał podsumowania wyników walki. I miejsce przez 16 zawodników i zawodniczek z 16 krajów zajęli na trasach i skoczniach Zakopanego. Następnie odbyło się wręczenie triumfatorom pucharów i upominków. Puchary ufundowane przez prezesa Rady Ministrów, JÓZEF CYRANKIEWICZ, otrzymali zwycięzcy biegu płaskiego na 15 km — Szwed Johnson, oraz Austriak Sotad za pierwsze miejsce w kombinacji alpejskiej. Nagrodę przewodniczącego Rady Pomników Walki i Męczeństwa, min. J. JANUSZA WIECZORKA, wręczono Józefowi Kocjanowi za zwycięstwo w I otwartym konkursie skoków. Zarząd Główny Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — protektor Memoriału — ufundował trzy nagrody. Otrzymały je zwycięzca kombinacji alpejskiej, Daniel Gasienica, triumfator kombinacji alpejskiej Angielka Field oraz Andrzej Biegała za pierwsze miejsce w slalomie gigantycznym.

Chajdecki — wicemistrzem Polski!

Odzwiały dobre tradycje krakowskiego tenisa stołowego. Wczoraj Chajdecki (Hutnik Nowa Huta) wywalczył tytuł wicemistrza Polski. Jest to duża i przyjemna niespodzianka. Mistrzem został Włoch (Wawel Włok). Chajdecki wraz z Petkiem zdobył brązowy medal w grze podwójnej a Ratko (Hutnik Nowa Huta) wraz z Gwoździową zajęły trzecie miejsce w grze podwójnej kobiet. Mistrzostwo w grze pojedynczej kobiet zdobyła Caliska przed Noworytą.

W kilku wierszach

● Sikora (Wisła) zdobył mistrzostwo Polski w pływaniu na 100 m grzb. — 1:05,4 i na 200 m grzb. 2:29,9.

● Piłkarze Belgii w meczu o mistrzostwo świata pokonali Luksemburg 5:0.

● Sobiesław Zasada zajął trzecie miejsce w „Mistrzu kławiów”, zaliczającym do mistrzów Europy.

● W wycieczce kolejarzów w Bułgarii Bławdzin (Polska) był drugim. Krakowianin Magiera zajął 8 miejsce.

● Rekordzista świata w lotach narciarskich Bachler (Austria) uległ ciężkiemu wypadkowi i przebywa w szpitalu.

U wrót doliny Popradu

Ludowy Zespół Sportowy Barcice powstał 17 maja 1947 roku. Przechodził, jak wiele zespołów sportu wiejskiego, trudne koleje. Przez klub, a jednocześnie kierownik szkoły, Józef Jakubowski, uważa, że można tu zrobić wiele. Barcice leżą u wrót doliny Popradu, między Starym Sączem, a Rytmem. Tu właśnie powinien, jak zdaniem, powstać wielki ośrodek turystyczny sportu wiejskiego. I rzeczywiście się tak temu warunkowi, nie ma tylko funduszy. Nie ma — jak się to mówi — mecenasów.

Na razie więc dominuje piłka nożna. Barcice zajmują w tabeli B klasę środkowe miejsce. Mają juniorów i trampkarzy. Seniorzy walczyli kiedyś o wejście do A klasy.

Tadeusz Obrzut, który jest równocześnie przewodniczącym RP LZS w Nowym Sączu, był kiedyś dobrym lekkoatletą (jeszcze do dziś utrzymują się jego rekordy powiatu) i uważa, że w lekkoatletyce Barcice też będą miały wiele do powiedzenia.

Józef Bochman też jest optymistą. Jest przekonany, że właśnie w Barcicach — wiosce, która mianowana została turystyczną, sport i turystyka będą żyły w kapitalnej symbiozie.

Dramatyczny bieg narciarski

Pominiemy w tej relacji wszelkie warunki terenowe i śniegowe. Pominiemy przebiegały wewnętrzne zawodników, walczących o palmę pierwszeństwa w biegu narciarskim na 10 km. Powiemy tylko, że w biegu tym startowało dwóch zawodników — junior i senior. Na mecie spotkały ich owacje i pełne zaskoczenie świadków. Tak. Stopery sędziów wybiły czas — Senior —

37,45 min. Junior wygrał różnicą 1,19 min. Jego czas — 36,26 min.

W tym biegu narciarskim (który odbywał się tylko w wyobraźni reporterów) juniorem wygrującym był Józef Sikora. Członkowie zespołu interesują się siatkówką (choćpo grają w A klasie), trochę lekkoatletyką, piłką nożną i turystyką.

Z notesem po województwie

Ptaszkowej łapia kiki i idą w górę, a gdy ich forma osiągnie już pewien poziom — idą... do innych klubów, po sześciu narciarskiej drabiny — na szczyt.

Spacer — to też trening

Miedzy Żywcem a Suchą znajdują się miejscowości Stryszawa, a w niej LZS — „Jalowiec”. Prezesem mu Stanisław Steczek, sekretarzem Józef Leśniak, a o kasę dba skarbnik Józef Sikora. Członkowie zespołu interesują się siatkówką (choćpo grają w A klasie), trochę lekkoatletyką, piłką nożną i turystyką.

Wprawdzie „Jalowiec” nie ma możliwości trenowania na miejscu, ale jego sportowcy — zapaleni nie zrażają się tym i na treningi „spacerkują” o odległość o 12 km Suche. Zresztą kilku zawodników wspomnianego LZS-u pracuje właśnie w Suche. Być może, że właśnie z tego względu kierownictwo Tartaku na 10 tys. zł (w 1964 r.), natomiast kosztowny zawodnicy już sprawili sobie za własne pieniądze. Sprzet sportowy zakupiono ze składek i dotacji m. in. PZGS-u. Ale na remont boiska w Stryszawie trzeba jeszcze trochę zaoszczędzić. W każdym jednak razie sportowcy z „Jalowca” nie zrażają się okresowymi brakami finansowymi, co więcej — planują urządzenie w Stryszawie kąpieliska. Teren do tego doskonały, jest i rzeczka, która może zasilać basen. Inżynier — specjalista z Suche przygotował już dokumentację i można by już przystąpić do budowy obiektu, gdyby nie brak „kochanych pieniędzy”.

Sportowcy mają nadzieję, że w rozwiązaniu tego problemu pomoże im Gmina Spółdzielnia, dla której otwarcie kąpieliska stworzyłoby też pewne możliwości wzmocnienia obrotów handlowych. Jak to się ułoży — pokaże najbliższa przyszłość.

RYSZARD MALINOWSKI

Awans piłkarzy Garbarni na czwarte miejsce

W ekstraklasie Kraków-Bytom 1:1

I LIGA

Zagłębie — Stal 0:0

Pogoń — Zawisza 1:0

Slask — Ruch 2:1 (1:0)

Legia — Gornik 1:0 (1:0)

GKS — LKS 3:1 (1:1)

1. Zagłębie 15 20 29-14

2. Gornik 15 20 28-15

3. Ruch 15 17 28-18

4. Polonia 15 17 20-20

5. LKS 15 16 18-16

6. Stal 15 16 13-15

7. GKS 15 15 19-19

8. Wisla 15 15 18-20

9. Zawisza 15 13 13-15

10. Legia 15 13 10-14

11. Szombierki 15 13 17-24

12. Pogoń 15 13 12-23

13. Slask 15 12 14-17

14. Cracovia 15 10 17-24

Awans piłkarzy Garbarni na czwarte miejsce

W ekstraklasie Kraków-Bytom 1:1

I LIGA

Zagłębie — Stal 0:0

Pogoń — Zawisza 1:0

Slask — Ruch 2:1 (1:0)

Legia — Gornik 1:0 (1:0)

GKS — LKS 3:1 (1:1)

1. Zagłębie 15 20 29-14

2. Gornik 15 20 28-15

3. Ruch 15 17 28-18

4. Polonia 15 17 20-20

5. LKS 15 16 18-16

6. Stal 15 16 13-15

7. GKS 15 15 19-19

8. Wisla 15 15 18-20

9. Zawisza 15 13 13-15

10. Legia 15 13 10-14

11. Szombierki 15 13 17-24

12. Pogoń 15 13 12-23

13. Slask 15 12 14-17

14. Cracovia 15 10 17-24

II LIGA

Unia Rac. — Lechia 0:1 (0:0)

Start — Odra 1:1 (0:1)

Lotnik — Olimpia 3:0 (0:0)

Warmia — Thorez 1:5 (1:0)

MZKS Gd. — Stal 1:2 (0:2)

Gornik W. — Polonia 4:1 (1:0)

1. Odra 17 25 27-9

2. Gwardia 17 24 35-16

3. Gornik W. 17 23 26-18

4. Garbarnia 17 20 21-14

5. Gdynia 17 18 22-18

6. Unia Rac. 17 18 26-23

7. Hutnik 17 17 17-15

8. Stal 17 17 22-30

9. Start 17 16 17-21

10. Victoria 17 15 20-26

11. Lotnik 17 15 17-24

12. Warmia 17 15 24-36

13. Thorez 17 14 21-23

14. Polonia 17 12 19-26

15. Lechia 17 12 11-19

16. Olimpia 17 11 24-31

Tylko piłkarze Wisły nie dotrzymali kroku pozostałym krakowskim zespołom ligowym piłki nożnej w ubiegłą niedzielę.

Cracovia zaczęła ciulanie punktów od wczorajszego zwycięstwa nad Szombierkami. Pozostała jeszcze ostatnia lokata w tabeli, ale po paru następnych kolejach ligowych biało-czerwoni mają szansę opuszczenia tej niezbyt chwalebnej pozycji.

Nie udało się Wisłę przywieźć do Krakowa z Bytomia chociaż jednego punktu. Nadal atakowi wiślaków brak... „amunicyj”.

W II lidze cieszy dobra forma Garbarni. Remis w Warszawie z Gwardią nie był przypadkowy, wczoraj w meczu z Hutnikiem zaprezentowali piłkarze ludwincowscy poziom ekstraklasy.

Victoria Jaworzno powiększyła dorobek punktowy remisując z kandydatem do I ligi Gwardią Warszawą.

Następuje obecnie dwutygodniowa przerwa w rozgrywkach ligowych. Wypoczną piłkarze, wypoczną kibice...

Dwa punkty „biało-czerwonych”

Cracovia — Szombierki

2:1 (2:1)

Typowa walka o punkty, mecz

jakich wiele oglądaliśmy w ubie-

głym sezonie ligowym. Około 15

tys. widzów przybyło na stadion

Cracovii, by móc wreszcie oglą-

dać zwycięstwo piłkarzy „biało-

czerwonych”. Zyczeniu temu sta-

ło się zadość, styl jednak, jaki

zademonstrowali, zwycięzcy i

zwycięzeni nie mogli wywołać

zachwytu. Cieszącym usprawie-

dliwieniem tej dość chaotycznej

grzy były warunki atmosferyczne

— śnieg z deszczem i śliskie,

grząskie boisko.

Osobny rozdział — to arbitrowi

spotkania. Przy stanie 2:0 dla

Cracovii (35 min.) p. Osada (Rze-

szów) zaprezentował „jedenastkę”

na korzyść gości. Trudno było

domyślić się powodów takiej de-

cyzji. Goście skrzętnie wykorzy-

stali okazję zdobywając bramkę

przez kilkanaście minut.

Warto powrócić do przyje-

niejszych dla kibiców krakow-

skich momentów. W 20 min. pięk-

na akcję inicjuje Hausner, piłka

trafia w końców do Orczykowski-

go i ten uzyskuje prowadzenie

dla Cracovii. W cztery minuty

później ten sam napastnik biało-

czerwonych wykorzystuje sytu-

ację podbramkową, zdobywając

drugą bramkę dla Cracovii. By-

ło więc 2:0 dla Orczykowskiego.